

**Sygn. akt I Ns 193/14**

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2014r.

**Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

Protokolant : sekr. sąd. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z wniosku Z. P.

z udziałem I. P. Komitetu Wyborczego I. K.

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011r. Kodeks wyborczy

postanawia:

oddalić wniosek.

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca Z. P. we wniosku złożonym w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011r. Kodeks wyborczy wniósł o:

- zakaz rozpowszechniania informacji odnoszących się do jego działalności społecznej jako członka (...), Radnego Powiatu (...) i Kandydata na radnego do Rady Miejskiej w Z. związanej z nieokreślonym zadaniem tzw. (...) w Z., błędnie związaną z realizacją planów techniczno - ekonomicznych Miejskich (...) Sp. z o.o., które obejmowały możliwości wykorzystania energii geotermalnej w rejonie osiedla (...) w okresie pełnienia przeze mnie funkcji prezesa Zarządu Miejskich (...) Sp. z o.o.;
- przepadek materiałów wyborczych zawierających informacje wskazane w pkt 1 wniosku;
- zamieszczenie sprostowania, przeprosin, treść wyroku w prasie o zasięgu regionalnym (okręg woj. (...)) (...), Własnego wydawnictwa pt „(...) ,Z., S., Z., G.” - w rozpowszechnieniu 40 tys. egzemplarzy, tekst przeprosin i wyroku obejmujący w ramce format A4 na pierwszej stronie.

Zamieszczenie sprostowania, tekstu przeprosin, treści wyroku w telewizji osiedlowej: w programie emitowanym w najbliższy wtorek i piątek (...) - telewizja kablowa w Z., ul. (...), (...)-(...) Z., oraz w kanale reklamowym wskazanej TV planszy wraz z odczytaniem treści przez spikera

(wszelkie teksty i treści powinny być udokumentowane co do opłacenia zamieszczenia jak i kolportażu, przedstawione Sądowi i Wnioskodawcy).

Umieszczenia sprostowania, przeprosiny i treść wyroku na blogu I. K.: adres: (...)

Tekst sprostowania powinien obejmować stwierdzenie, że podmiot kierowany przez byłego prezesa M. nie jest powołany do realizacji inwestycji geotermalnych, gdyż jako spółka nadzorowana przez (...) nie jest w stanie inwestować w przedsięwzięcia poza jej koncesja energetyczną”.

Tekst przeproszenia wnioskodawcy:

„Komitet Wyborczy Wyborców I. K. przeprasza Pana Z. P. kandydata na radnego Rady Miejskiej w Z., radnego powiatu (...), członka (...), za to iż, użyte w stosunku do niego sformułowania w publikacjach Wyborczych obejmujące zagadnienia tzw. (...) są nieprawdziwe. Działania Pana Z. P. jako prezesa Miejskich (...) Sp. z o.o. w powyższym temacie obejmowały czynności z zakresu jego kompetencji i wiedzy technicznej. Przyczyniły się do rozeznania możliwości wykorzystania energii geotermalnej w systemie ciepłowniczym Z. pod względem technicznym i ekonomicznym. Obrażliwe sformułowania i insynuacje w stosunku do jego osoby były spowodowane brakiem kompetencji Pana I. K. i Pana R. P. w powyższym temacie oraz niewiedzą o konsekwencjach naruszania godności osobistej, za co jeszcze raz przepraszamy.

Komitet Wyborczy Wyborców I. P. Komitetu Wyborczego I. K.”.

Zamieszczenie jak wyżej informacji o wyroku Sądu z powyższego wniosku;

4. wpłacenie na rzecz Stowarzyszenia (...) w Z. kwoty 40 000 złotych, KRS (...), Adres: ul (...), (...)-(...) Z. Konto: (...).

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że na terenie Z. w okresie przed rejestracją kandydatów do rad miejskich powiatowych i sejmików wojewódzkich zostało rozpowszechniane wydawnictwo pt. „(...) - Z., S., Z., G.”, sygnowane informacją o ilości nakładu 20 000 egzemplarzy i podmiotem odpowiedzialnym (...). W powyższym wydawnictwie na str. 7 w art. pt „Z.! (...)” autor – uczestnik postępowania I. K. zawarł m. in. następujące stwierdzenia: „Wszyscy zazdrościmy patrząc jak rozwijają się U. i P. dzięki wodom termalnym. Dlaczego nie Z. ? To pytanie do byłego Prezesa M. p. Z. P. z (...), który nadzorowany przez byłą zastępcę prezydenta p. H. I. z (...), przy aprobacie prezydenta N. z (...) nie kontynuował skutecznie działań w tym zakresie. Spółka (...) jeszcze za prezydentury Z. R. została dokapitalizowana kwotą 2 mln złotych w celu realizacji geotermii. Co się stało z tymi pieniędzmi?

Jednocześnie na blogu uczestnika, (...) istnieje wpis: „Podziwiając jak rozwija się U. i P. dzięki wodom termalnym nasuwa się pytanie: Dlaczego nie Z.? Nietrudno na nie odpowiedzieć, winą można by obarczyć:

- byłego Prezesa M. p. Z. P. z (...);
- nadzorującą go wówczas zastępcę prezydenta p. H. I. z (...);
- aprobującego takie działania prezydenta N. z (...),

k którzy nie potrafili podjąć skutecznie działań w tym zakresie. SPÓŁKA (...), jeszcze za prezydentury Z. R. została dokapitalizowana kwotą 2 mln zł w celu realizacji geotermii”.

W ocenie wnioskodawcy opisane wypowiedzi uczestnika postępowania sugerują, że Z. P. jako prezes spółki z o.o. Miejskie S. Ciepłe w Z. nie podejmował działań, które były związane z geotermią. Tymczasem wszystkie jego działania jak prezesa M. mogły się zawierać w granicach prawa energetycznego i uzyskanej koncesji na przesył i dystrybucję energii cieplnej. Insynuacja jakoby pieniądze z dokapitalizowania spółki zostały zużyte niezgodnie z przeznaczeniem jest kłamstwem i próbą oczerniania jego osoby. Pieniądze w kwocie 2 mln złotych na dokapitalizowanie zostały przekazane M. Uchwałą (...) Zgromadzenia Wspólników Miejskich (...) Spółka z o.o. Prezydent Miasta Z. z dnia 25 czerwca 2008r. W żadnym miejscu uchwały nie ma wzmianki, że wskazany kapitał przeznaczony jest na realizację tzw. geotermii, co wskazuje na nieprawdę rozpowszechnianą we wskazanych publikacjach.

Co prawda wnioskodawca spotkał się już w okresie gdy został mianowany prezesem z słowną sugestią jakoby 2 mln złotych były przeznaczone na wskazaną geotermię. Jednakże przy posiadanej przez M. koncesji na przesył i dystrybucję

ich wydatkowanie byłoby niezgodne z prawem, co wyjaśniają pisma Izby Gospodarczej (...). Ponadto Uchwałą nr (...) Rady Miasta Z. z dnia 31 marca 2011r. umorzono 2 mln udziałów za wynagrodzeniem dla Gminy M. Z.. Spółka nie mogła zatem korzystać z wskazanego kapitału na realizację tzw. geotermii i rozliczyła się z miastem w zakresie 2 mln złotych. Wszystkie te dokumenty były publikowane na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta i są w Internecie.

Kiedy wnioskodawca zajmował się projektem (...) geotermii, na dwa odwierty trzeba było wydać ok. 20-25 milionów złotych, a czas potrzebny, aby zadowolić biurokrację od pomysłu do wykonania dwóch odwiertów to około 3 lata. W sierpniu 2008r. wnioskodawca odbył wizytę roboczą w Narodowym Funduszu i (...) Wodnej i miał zapewnienie serdecznego kolegi oraz prezesa, że pierwszy odwiert będzie w 100 procentach sfinansowany z funduszy zewnętrznych, a na drugi była możliwość pozyskania dotacji przy niewielkim udziale miasta tak jak zrobiły to P..

Tzw. geotermia w nieudokumentowany sposób znalazła się w orbicie działań Miejskich (...) Sp. z o.o., a niby to podstawą miałyby być Uchwała (...) Zgromadzenia Wspólników Miejskich (...) Spółka z o.o. Prezydent Miasta Z. z dnia 25 czerwca 2008r. Być może istniały jakieś polecenia ustne, ale takich dokumentów nie ma w Spółce. Pani była prezes M. E. A. spotkała się z Panami A. B. i R. P. w dniu 26 września 2008r i z tego spotkania powstało pismo wewnętrzne z dnia 29 września 2008r. skierowane do pracowników M. o podjęcie działań w celu pozyskania środków na dofinansowanie z (...) w W.. W piśmie tym nic nie ma w jaki sposób skierować wniosek i z jakiego programu skorzystać.

W listopadzie 2008r zmienił się Zarząd M.. Z. P. został prezesem i wszystkie pisma, które wykraczały poza zwykły zarząd były sygnowane podpisami trzech członków Zarządu i były podparte uchwałami spółki lub wg zasady reprezentacji zgodnie z Umową Spółki i Kodeksem Spółek Handlowych, gdzie wszyscy członkowie zarządu są równi co do głosu, odpowiedzialności i reprezentacji. A mimo I. K. odnosi się tylko do osoby wnioskodawcy. Pani E. A. wraz z Zarządem w dniu 08 października 2008r. zdążyła jeszcze podpisać umowę na wykonanie studium wykonalności dla projektu (...) Z. z firmą (...). W studium tym określa w §1, że jedynym celem zainteresowania ze strony M. jest wykorzystanie energii geotermalnej pod kątem ciepłowniczym i tylko takie zainteresowanie w zakresie planowania mogłoby się odbywać w firmie ciepłowniczej, a nie rozwój balneologii, basenów. Powyższa umowa zastała zrealizowana w styczniu 2009 pt. „(...) do Osiedla (...) w Z. (...)”. Z tego studium wynika, że całkowity koszt zasilania osiedla (...) z energii geotermalnej wynosiłby 36 525 000 złotych, przy maksymalnej dotacji (...) i GW do 50% kosztów kwalifikowanych. Co aby utrzymać cenę na dotychczasowym poziomie w M. - 65złoty za GJ musiałoby skutkować coroczną dotacją ze strony Urzędu Miasta 6 200 000 złotych, kwotą, która znosiłaby wysokie koszty otrzymywania energii z kotłowni geotermalnej - 234złoty za GJ. Całość przebiegu spraw związanych z możliwością realizacji dostaw ciepła z tzw. geotermii dla K. przedstawiono w piśmie do Prezydenta Miasta Z. z dnia 28 października 2010r.

Zawarte w wypowiedziach uczestnika postępowania nieprawdziwe informacje są próbą budowania pozytywnego wizerunku określonych osób i ugrupowania - Komitet Wyborczy Wyborców I. K., kosztem innych osób, w tym wnioskodawcy.

Z materiałów załączonych do wniosku wynika, że spółka (...) mogłaby realizować rozpoznanie zasobów geotermalnych przez wiercenie otworu badawczo eksploatacyjnego, ale brak było środków przeznaczonych na taką inwestycję. Spółka nie może przeznaczać środków uzyskiwanych z koncesji - dystrybucji i przesyłu ciepła na projekty niekwalifikowane (uzasadnione) do kosztów jej działalności, inaczej mówiąc z pieniędzy opłat za ciepło nie ma możliwości prowadzenia inwestycji o tak dużym rozmiarze ryzyka i braku zrównoważenia po stronie kosztów. Spółka próbowała pozyskać środki z banków, w których posiadała rachunki bankowe, ale żaden bank nie przychylił się do zaangażowania finansowania tego projektu.

Opinie Urzędu Regulacji (...)Polskie świadczą o braku możliwości inwestowania przez M. w wskazany projekt. Takie projekty powinny być realizowane przez spółkę celową powołaną przez gminę z większym kapitałem, a nie spółkę mającą ceny regulowane i rządzącą się kosztami uzasadnionymi.

Pisma omawiające zauważone błędy w opracowaniach technicznych zrobionych na zlecenie miasta, które dyskwalifikowałyby wniosek do (...) i GW na poziomie kryterium dostępu, wskazują na słabe zainteresowanie lub

wiedzę w zakresie realizacji geotermii w Z. ówczesnych władz miasta. Takie same pisma omawiające błędy zostały skierowane do firmy (...) wykonującej „(...)”.

Całość dokumentacji korespondencji między różnymi instytucjami zajmują dwa segregatory, nie licząc opracowań i projektów. Wszystkie te dokumenty są świadectwem zaangażowania wnioskodawcy i jego pracowników M. w prace nad wykorzystaniem wód geotermalnych do celów ciepłowniczych.

Pisma tylko obrazują, że władze miasta, chociaż w początkowej fazie składały zamówienia na projekty w zakresie rozpoznania „(...)”, to postanowiły przekazać wszystkie materiały i opracowania do M. i „podrzucić to kukułcze jajo”, pozbywając się problemu w postaci trudnej i kosztownej realizacji geotermii. Mimo, że prawdopodobnie wiedziały, że zarówno U. i P. powołały spółki celowe geotermalne i warunki tam występujące są inne niż w Z.. Ze swojej strony wnioskodawca zrobił wszystko by pozyskać w ramach istniejącego prawa środki na tzw. geotermię, ale nawet mieszkańcy K., dla których była skierowana ta inwestycja nie wykazali zainteresowania.

Uczestnik postępowania domagał się oddalenia wniosku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 111 § 1 ustawy kodeks wyborczy, jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przypadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Przepis ten stanowi szczególną podstawę prawną do ingerencji sądu cywilnego w przebieg kampanii wyborczej (oprócz zwykłej możliwości zastosowania środków ochrony dóbr osobistych), ustanawiając ochronę prawną w okresie kampanii wyborczej dla kandydata i pełnomocnika wyborczego zainteresowanego komitetu wyborczego przed nieprawdziwymi informacjami zawartymi w materiałach wyborczych.

Sąd Okręgowy w sprawie przedmiotowej w pełni podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 7 listopada 2002 r. (I ACz 1956/02, OSA 2003/10/47), iż cytowana norma nie może podlegać wykładni rozszerzającej i odnosi się tylko i wyłącznie do nieprawdziwych informacji zawartych w materiałach wyborczych. Dotyczy zatem twierdzeń o faktach, nie zaś komentarzy i oceny przymiotów kandydata, czy też jego poglądów. Jeżeli takie komentarze i oceny naruszają dobra osobiste kandydata, to może on dochodzić ochrony na zasadach ogólnych. Wypowiedzi uczestnika postępowania w tym zakresie - wobec wnioskodawcy odnosi się jedynie stwierdzeniu o braku skutecznych działań - mają właśnie wzmiankowany charakter oceny, nie dotyczą zaś stwierdzenia faktów, które podlegają oczywistej analizie w kategorii prawdy i fałszu. Potwierdza to uzasadnienie wniosku, w którym Z. P. nie kwestionuje, iż jako prezes spółki M. w Z. nie angażował się skutecznie w realizację projektu geotermalnego, a próbuje raczej wyjaśnić z jakich przyczyn postęp w tej realizacji nie nastąpił, przedstawiając argumenty w zakresie statusu (...) spółki (...) oraz strony finansowej przedsięwzięcia.

Odnosnie zaś przeznaczenia kwoty 2 mln złotych przekazanej na dokapitalizowanie spółki (...) stwierdzić należy, iż uchwała Zgromadzenia Wspólników Miejskich (...) Spółki z o.o. nie zawiera oznaczenia przyczyn podwyższenia kapitału zakładowego. Wnioskodawca sam przyznaje, że spotkał się z sugestią, jakoby pieniądze były przeznaczone na geotermię. Wyjaśnia, że takie ich wydatkowanie byłoby niezgodne z prawem, przyznając jednocześnie, iż podjął działania w celu zbadania istnienia możliwości realizacji geotermii na terenie działania spółki. Kwestia zatem wzmiankowanego w publikacji „celu” dokapitalizowania nie została zatem wnioskodawcą wyjaśniona. Należy także zauważyć, iż żądania w zakresie sprostowań i przeprosin jej nie dotyczą.

Podsumowując stwierdzić należy, iż nie można w realiach niniejszej spraw mówić o rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji, co uzasadniałoby zastosowanie środków przewidzianych w art. 111 kodeksu wyborczego, a jedynie o wyrażeniu opinii o skuteczności działalności wnioskodawcy. Dlatego też Sąd orzekł o oddaleniu wniosku.